



# SŁOWO POLSKIE



Rok VII Nr 5 (1834)  
Wydanie A B C

Sobota, 5 stycznia 1952 r.

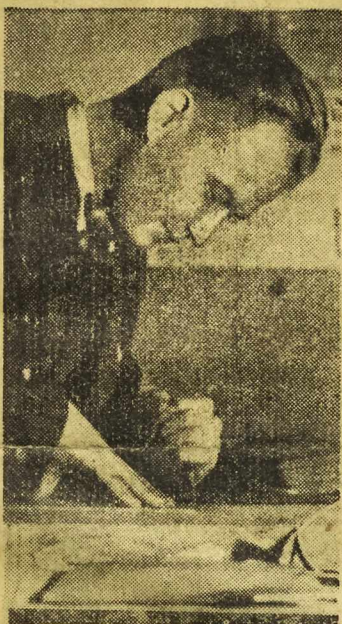
Dziś 4 strony  
Cena 15 groszy

## Depesza Generalissimusa Stalina do Prezydenta Bieruta

Do  
Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej  
Towarzysza B. Bieruta  
Warszawa.  
PROSZĘ Was, Towarzyszu  
Prezydencie, o przyjęcie  
mego podziękowania za Wasze  
pозdrowienia i przyjacielskie  
życzenia z okazji moich urodzin.  
J. STALIN

## Depesza Generalissimusa Stalina do Premiera Cyrankiewicza

Do  
Prezesa Rady Ministrów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Towarzysza J. Cyrankiewicza  
Warszawa.  
DZIĘKUJĘ Rządowi Rzeczy-  
pospolitej Polskiej i Wam,  
Towarzyszu Premierze, za pozd-  
rowienia i najlepsze życzenia na-  
desłane z okazji moich urodzin.  
J. STALIN



Józef Kucita, ZMP-owiec, pro-  
downik pracy, brzościwista „ko-  
rabelnikowców” w spółdzielni  
pracy Galanterii Skórzanej, jest  
jednym z najlepszych członków  
załogi. Przeciętnie wykonuje  
180 proc. normy.  
CAF — fot. Targoński

## Łaźnia miejska we Wrocławiu otwiera nowy oddział leczniczy MRN uchwaliła ponad 200 tys. zł. na unowocześnienie urządzeń kąpielowych

W KOMUNALNYCH Zakładach  
Kąpielowych przy ul. Teatral-  
nej we Wrocławiu, które przemiano-  
wano ostatnio na Miejską Łaźnię,  
powstaje nowy oddział lecznictwa,  
organizowany przez przychodnię  
przeciwrzeumatyczną.

Przeprowadzono już prace wstęp-  
ne: wyremontowano 6 pokoi na  
II-gim piętrze i doprowadzono do  
nich centralne ogrzewanie oraz świa-  
tła. Obecnie zostaną wykonane pra-  
ce, związane z urządzeniem sekcji:  
elektroterapii, fizyko-terapii i EKG.  
Lekarzy specjalistów przydzieli Wy-  
dział Zdrowia MRN.

Rozszerzono również istniejący  
już dział inhalacji, zaopatrzonej w  
osiem aparatów, urządzając jedno-  
cześnie specjalną poczekalnię dla  
chorych na płuca, w której utrzy-  
muje się temperaturę bez więk-  
szych wahań.

Oprócz tego Miejska Łaźnia po-  
siada 96 wani z natryskami, dwa  
uruchomione baseny pływackie i pa-  
rowkę. Z waniem i parówką korzysta  
dziennie przeciętnie 1200 osób. W  
roku ubiegłym Zakłady Kąpielowe  
dały 26.500 zabiegów leczniczych,  
czyli o 2800 więcej, niż w roku 1950.  
W tym samym okresie z kąpeli hi-  
gienicznych korzystało 389 tysięcy  
osób

# Delegacja ZSRR zażądała zwołania Rady Bezpieczeństwa dla położenia kresu wojnie w Korei

### NA STR. 2-EJ PODAJEMY FRAGMENTY PRZEMÓWIENIA MIN. WYSZYŃSKIEGO, WY- GŁOSZONEGO 3.1. BR. NA KO- MISJI POLITYCZNEJ ZGROMA- DZENIA OGÓLNEGO ONZ.

## i zlikwidowania obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych

3 STYCZNIA na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozdziano wszystkim delegatom projekt rezolucji złożony przez delegację ZSRR. Projekt ten głosi:

## Ponad 10 tys. ludzi pracy wypoczywa w dołnośląskich miejscowościach wczasowych

W NAJPIEKNIJSZYCH ośrodkach  
wczasowych Dolnego Śląska — w  
Karpaczu, Szklarskiej Porębie,  
Dusznikach, Polanicy, Świeradowie  
i innych górskich i nizinnych  
miejscowościach wypoczynkowych  
przebywa obecnie na wczasach  
ponad 10 tys. ludzi pracy z całej  
Polski.

W bieżącym sezonie dalszej znacz-  
nej poprawie uległy warunki bytowe  
w domach wczasowych, których w  
jednym tylko okręgu kłodzkim grun-  
townie odremontowano ponad 40  
oraz kilkadziesiąt zrujnowanych.  
M. inn. zradiofonizowano ostatnio  
wszystkie domy wczasowe ośrodków  
w Dusznikach, Kudowie i Łądku-  
Zdroju.

Także znacznie, bo o ponad 40  
procent w stosunku do zeszłorocz-  
nego sezonu zimowego, wzrosła w  
wypożyczalniach ilość sprzętu narciarskiego,  
saneczek i butów narciarskich.  
Tak np. w ośrodkach wczasowych  
okręgu jeleniogórskiego ilość  
butów i nart, z których korzystają  
wczasowicze, wzrosła z 1200 par w  
ubiegłym sezonie do przeszło 2000  
par w bieżącym.

W ośrodkach wczasowych okręgu  
kłodzkiego przebywa obecnie na  
wczasach kilkuset uczniów szkół  
górniczych z woj. katowickiego, wiel-  
u włókniarzy z woj. łódzkiego i bia-  
łostockiego oraz kilkudziesięciu  
przodujących chłopów z gromad woj.  
rzeszowskiego i warszawskiego, a w  
ośrodkach okręgu jeleniogórskiego  
wypoczywa szczególnie wielu górni-  
ków, hutników i metalowców.  
(kub.)

W YCHODZĄC Z ZAŁOŻENIA,  
że podstawowym zadaniem  
ONZ jest zapewnienie i utrwalenie  
pokoju i bezpieczeństwa międzyna-  
rodowego i z uwagi na to, że zgod-  
nie z Kartą Główną odpowiedzial-  
ność za utrzymanie pokoju i bez-  
pieczeństwa międzynarodowego  
spoczywa na Radzie Bezpieczeń-  
stwa — Zgromadzenie Ogólne:

- 1 postanawia znieść komitet ak-  
cji zbiorowych.
- 2 zaleca Radzie Bezpieczeństwa,  
zgodnie z artykułem 28 Karty,  
niezwłocznie zwołanie periodycz-  
nego posiedzenia dla omówienia  
sprawy podjęcia takich kroków,  
które by mogły zapewnić zlikwido-

## List Kim Ir-sena do mieszkańców Szczecina

W SZCZECINIE podczas wie-  
cu sprawozdawczego z pobytu  
delegacji polskiej w Korei, któ-  
rą wiozła dary społeczeństwa pol-  
skiego dla dzieci tego kraju, ucze-  
stnicy zebrania uchwalili list do  
władz koreańskich mas ludowych  
— Kim Ir-sena.

W liście tym mieszkańcy Szczeci-  
na przesłali całemu narodowi ko-  
rejskiemu i jego wodzowi życze-  
nia zwycięstwa w walce z anglo-  
amerykańskimi interwentami.

W ODPOWIEDZI na list, pre-  
mier Kim Ir-sen przesłał  
obywatelom Szczecina telegram  
następującej treści:

„Droży towarzysze! Dziękuję  
Wam za list, w którym wyrazi-  
liście braterską solidarność z ko-  
rejskim narodem w jego sprawie  
wielkiej, wyzwolenczej walce  
przeciwko amerykańsko-angiels-  
kim agresorom.

Życzę Wam dużo powodzenia  
w wytrwałej, pokojowej pracy,  
prowadzącej do rozkwitu Polski  
Ludowej i w walce o trwały po-  
kój na całym świecie przeciwko  
podżegaczom do nowej wojny“.

wanie obecnego napięcia w stosun-  
kach międzynarodowych i ustano-  
wienie przyjaznych stosunków  
między krajami.

Na periodycznym posiedzeniu  
należy w pierwszej kolejności roz-  
patrzyć sprawę kroków, jakie win-  
na podjąć Rada Bezpieczeństwa,  
ażeby zaprzestanie się do pomyślnego  
zakończenia toczących się w  
Korei rokowań w sprawie położe-  
nia kresu działaniom wojennym.

Komitet akcji zbiorowych, któ-  
rego zniszczenia domaga się rezolu-  
cja radziecka, utworzony został w  
związku z rezolucją V sesji Zgromad-  
zenia Ogólnego uchwaloną 3  
listopada 1950 r. głosami delegacji  
krajów bloku amerykańskiego.  
Przyjęcie tej rezolucji, figurującej  
w protokołach ONZ pod zamasko-  
waną nazwą „zjednoczona akcja  
na rzecz pokoju”, było nowym  
ogniwem w wysiłkach Stanów Zjed-  
noczonych przekształcenia ONZ w  
narzędzie swej agresywnej polity-  
ki. Rezolucja ona również niezwy-  
kle brutalnie pogwałcenie Karty  
Narodów Zjednoczonych.



Fabryka Maszyn Górniczych w  
Piotrowicach produkuje róż-  
nego rodzaju maszyny i urzą-  
dzenia górnicze, w tym, we-  
dług wzorów radzieckich —  
kombajny węglowe.  
Na zdjęciu: ślusarz brygady  
Stanisława Kuca wyrobiający  
140 proc. normy, Jerzy Łatu-  
sik, podczas montażu kombaj-  
nu węglowego.  
CAF — fot. Kondracki.

## Wśród ludzi pracy nie ma miejsca dla szkodników

## Załoga kopalni „Bolesław Chrobry” surowo osądziła bumelantów i wykluczyła ich ze swego grona

K OPALNIA „Bolesław Chrobry”, pierwsza w zagłębiu wałbrzyskim,  
przystąpiła do oczyszczania swych szeregów od bumelantów, któ-  
rzy — według określeń górników — „ciążyli nam, jak zbyteczny  
kamień w wózkach z węglem”.

Usuwanie za bramę bumelantów  
jest jeszcze jednym przejawem  
wzrastającej coraz bardziej w ko-  
palni walki o dyscyplinę pracy i  
jej wydajność. Aktywni górnicy,  
przodownicy pracy, działacze orga-  
nizacji partyjnej i rady zakładowej  
— nie szczędzili sił, ażeby bumelan-  
tów sprowdzić na właściwą drogę.  
Przekonywano indywidualnie nie-  
zdyscyplinowane jednostki, ogła-  
szano ich nazwiska i niskie zarobki  
na czarnej tablicy, wzywano żony  
bumelantów, którym tłumaczono,  
jakie straty ponoszą na skutek  
opuszczania dni roboczych przez  
ich mężów.

W ostatnich dniach grudnia  
prawie we wszystkich oddziałach  
kopalni „Bolesław Chrobry”  
zwołano zebrania, na których su-  
rowo osądzono bumelantów. Gór-  
nicy z oddziału I-ego wyrzucili  
ze swych szeregów chuligana i  
alkoholika Antoniego Walkowia-  
ka, bumelantów Feliksa Kapela  
i Stanisława Zuberę. W oddziale  
VI-tym, gdzie załoga wal-  
czyła o wykonanie planu wy-  
dobycia, wzorowy górnik Białas  
wskazał otwarcie na bumelantów,  
jako tych, którzy swoim postępo-  
waniem przyczynili się do nie-  
powodzeń załogi.

Na żądanie załogi bumelantom  
natychmiast wręczono świadectwa  
zwolnienia z pracy. Otrzymał je:  
Jan Kurzyński, Jan Jastrzębski,  
Jama, Markowski, Kie-as, Gieszczyk  
i Byś.  
Zwolnienia z pracy otrzymali  
również niektórzy pracownicy do-  
zoru. Wprowadzono za bramę  
kierownika placzki Antoniego Bier-  
(Dokończenie na str. 2-jej)

## Oredzie Stalina do narodu japońskiego -nowym wkładem ZSRR do walki o pokój

Głosy prasy światowej  
NOWOROCZNE oredzie Józefa  
Stalina do narodu japońskiego  
jest w dalszym ciągu przedmiotem  
licznych komentarzy prasy świato-  
wej.

W Japonii opinia demokratyczna  
przyjęła noworoczne oredzie Józefa  
Stalina z wielkim entuzjazmem.

Oredzie to ukazało się w dzien-  
niku „Tokio Simbun” na czołowym  
miejscu z fotografią Józefa Stalina  
i pod tytułem: „Zyczymy wolności  
i szczęścia narodowi japońskiemu.”  
Dzienniki „Asahi”, „Mainichi”,  
„Jonjuri”, „Nipon Times” i inne  
zamieściły na czołowym miejscu  
pod wielkimi tytułami pełny tekst  
oredzia Stalina. W dzienniku „Asa-  
ki” oredzie to ukazało się pt. „Wie-  
rzę, że Japonia zdobędzie niezawis-  
łość”.

W Chinach, pekiński „Dziennik  
Ludu”, komentując oredzie Stalina,  
stwierdza, że jest ono natychmiastem  
(Dokończenie na str. 2-jej)

## Wykorzystamy wielkie zdobycze radzieckiej medycyny dla rozkwitu naszej ojczyzny - zapewniamy Prezydenta RP uczestnicy konferencji pawłowskiej

UCZESNICY konferencji paw-  
łowowskiej w Krynicy na  
zakazanie obrad Bolesława  
Bieruta list, w którym czytamy  
m. inn:

„Odkrycia Pawłowa pozwalają  
nam poznać warunki i przyczy-  
ny powstawania chorób, a tym  
sąmy umożliwiają celowe i  
racjonalne zapobieganie i lecze-  
nie. W walce o zdrowie człowie-  
ka, o zdrowie pokolenia, o hi-  
gienę pracy i bytowania, o wy-  
ską kulturę kierować się bę-  
dzemy wielką nauką Pawłowa  
o jedności wielkiego ustroju i śró-  
dowiska.

— Zapewniamy Cię, Obywa-  
teli Prezydencie, że z całą en-  
ergią i konsekwentnie wpro-  
wadzać będziemy w życie wytycz-  
ne naszej konferencji, rozwijać  
polską kulturę lekarską, wyko-  
rzystywać wielkie zdobycze  
medycyny radzieckiej dla szyb-  
kiego rozkwitu naszej ojczyzny,  
dla utrzymania pokoju na całym  
świecie“.

## 3-godzinna bitwa w Suezie Anglicy dokonali nowego aktu agresji wobec Egiptu

WOJSKA brytyjskie w strefie  
Kanału Sueskiego dokonały  
nowej brutalnej agresji wobec  
Egiptu.

W pobliżu warsztatów kolejowych  
w Suezie doszło do walki pomiędzy  
oddziałami brytyjskimi a policją i  
ludnością egipską. Oddziały brytyj-  
skie w sile 1800 żołnierzy, uzbrojone  
w czołgi, artylerię przeciwpancerną  
i karabiny maszynowe zaatakowały  
egipskich kolejarzy, pracujących w  
warsztatach. Napadnięci Egipcianie  
stawili opór. Na pomoc robotnikom  
przybyły oddziały policji egipskiej.  
Walka trwała 3 godziny. Po stronie  
angielskiej zginęło 18 żołnierzy i ofi-  
cerów. Również po stronie egipskiej  
są zabici i ranni.

W piątek w godzinach porannych  
Anglicy ponownie zaatakowali Egip-  
cjów.

Wojska brytyjskie obsadziły  
wszystkie drogi w strefie Kanału  
Sueskiego i całkowicie odcięły Suez  
od reszty kraju.

Nowa prowokacja okupantów an-  
gielskich wywołała powszechne obur-  
zenie w Egipcie.



# W ŚWIETLE DNIA

## Piegrzymka bankruta

CHURCHILL przed swą pielgrzymką do Waszyngtonu złożył ponuro brzmiące dla obywateli brytyjskich oświadczenie: „Trzeba będzie jeszcze bardziej zacisnąć pasa i wyszukać nowe źródło oszczędności na 250 milionów funtów”. Ponieważ pan premier i jego ministrowie — milionerzy „zacisnęli już pasa”, zrzekając się wspaniałomyślnie drobnej części swych wysokich pensji — przeto dalsze ofiary musi już ponieść wyłącznie świat pracy.

Prasa amerykańska dość szczerze i otwarcie zestawia bilans brytyjskiego partnera. Jak wynika z cyfr, przytoczonych przez „U. S. News and World Report”, jest to właściwie bilans bankruta. Długi Anglii wynosi 19 miliardów 400 milionów dolarów, przy czym nie uwzględnione są tu zadłużenia z pierwszego wojny światowej. Natomiast zapas dolarów, jakim rozporządza skarbnik brytyjski, wynosi zaledwie 9 miliardów 400 milionów dolarów. Brak więc równych 10 miliardów.

Jedyną ratunkę — zdaniem amerykańskiego pisma — to obniżenie płac, jednakże „nie jest to popularne”. A Churchill nie może sobie na to pozwolić, aby stać się niepopularnym.

Natomiast amerykański dziennikarz może sobie pozwolić na to, aby stać się niepopularnym w Anglii i takie oto rady daje bankrutom z nad Tamizy.

„Można obniżyć poziom życia. Należy ostrzeż kontrolować udzielenie kredytów, aby zmniejszyć budowę domów mieszkalnych. Trzeba też zerwać z polityką interwencji na rynku żywnościowym i wyrzec się sztucznego podtrzymywania niskich cen. Można też odjąć sumy przeznaczone na cele socjalne. Również należy obniżyć zasiłki dla starców i chorych”.

Pod takimi warunkami Anglia może się spodziewać pewnej pomocy od USA. Ale oczywiście, nie za darmo. Organ Wall Street precyzuje te warunki: „Stany Zjednoczone powinny w większym stopniu korzystać z brytyjskich baz i to nie tylko macierzystych, ale i w całym imperium”.

Petla więc zacisnęła się. W zamian za dalsze dostawy „Horse meat”, czy „psich konserw” — dalsza wysprzedaż imperium brytyjskiego. „Sprzymierzeniec” z Atlantyku jest nieubłagany wierzycielem. Podróż Churchilla nie należy do misji przyjemnych. Trzeba będzie pokornie błagać wierzyciela, by nie ogłaszał jeszcze oficjalnego bankructwa dłużnika.

## Oredzie Stalina do narodu japońskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

do walki o niezależność i wyzwolenie nie tylko dla narodu japońskiego, lecz również dla wszystkich uciskanych narodów.

W krajach demokracji ludowej wszystkie dzienniki opublikowały na czołowych miejscach tekst oredzia J. Stalina do narodu japońskiego. W komentarzach podkreślają one, że oredzie to stanowi nowy wyraz stalinowskiej polityki pokoju i nowy wkład do wielkiej sprawy narodów walczących o wyzwolenie.

WE FRANCJI większość dzienników paryskich z dnia 2 bm. opublikowała wiadomość o oredziu noworocznym Józefa Stalina do narodu japońskiego.

„Humanite” zamieściła pełny tekst tego dokumentu na czołowym miejscu oraz portret Józefa Stalina. Dziennik „Liberation” podał streszczenie oredzia Józefa Stalina pod wielkim tytułem.

W USA noworocznym oredzie Józefa Stalina do narodu japońskiego wyrażające przekonanie, że naród japoński zdobędzie wyzwolenie nie spod obecnej okupacji, nie spodobało się oczywiście wiadomości tego kraju. Dlatego też nie należy się dziwić, że żaden z wielkich dzienników, nie zamieścił pełnego tekstu tego doniosłego dokumentu.

Milczenie prasy amerykańskiej jest zupełnie zrozumiałe, ponieważ właśnie imperializm amerykański jest winowajcą tego, że na naród japoński „spadły nieszczęścia w związku z obcą okupacją”.

# Pod szyldem ONZ i przy użyciu jej flagi Stany Zjednoczone chcą realizować agresywne plany bloku atlantyckiego

## — oświadczył min. Wyszyński w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Paryz 5. 1.

NA POSIEDZENIU Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, dn. 3. stycznia 1952 r. w czasie dyskusji nad sprawozdaniem tzw. „komitetu akcji zbiorowych” wygłosił przemówienie szef delegacji radzieckiej min. Wyszyński. Min. Wyszyński poddał druzgocącej krytyce amerykański plan tzw. „akcji zbiorowych” wykazując, iż jest on planem przygotowania wojny, planem przekształcenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w narzędzie agresywnej polityki USA.

MIN WYSZYŃSKI przypomniał, że sprawa tzw. „akcji zbiorowych” została rozpatrzona już w ub. roku na V sesji Zgromadzenia Ogólnego. Dyskusja zakończyła się wówczas uchwaleniem rezolucji znanej pod fałszywą nazwą: „Jedność na rzecz pokoju”. Rezolucja ta — powiedział min. Wyszyński — została naspikowana obłudnymi frazesami o konieczności usunięcia groźby wojny. W rzeczywistości stanowiła ona program przygotowania nowej wojny oraz zmierzania do wytworzenia wszystkich warunków do prowadzenia takiej wojny.

### W WOJNIE PRZECIWKO NARODOWI KOREAŃSKIEMU UCZESTNICZY TYLKO SATELICI USA

MIN WYSZYŃSKI stwierdził następnie, że uchwalenie tej rezolucji pozostaje w związku z agresją amerykańską w Korei, która wykazała, iż monopolistami amerykańskimi niezdolni są do podważenia o własnych siłach wytworzonej sytuacji militarnej bez wciągnięcia do tej awantury wojennej innych państw, uzależnionych ekonomicznie i politycznie od Stanów Zjednoczonych.

Ażeby nadać amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei — mó-

## Załoga kopalni „Bol. Chrobry” surowo osądziła bumelantów

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nata i kierującego ruchem maszyn Edwarda Nowaka, który przez niedbalstwo, dozując pracę, dopuścił do niewłaściwego zabudowania urządzeń transportowych. Na wydalenie górniczy zasądził również maszyniste Józefa Przybylskiego, który spowodował wykojenie elektrowozu.

— Damy mu możliwość poprawy — zdecydowali górniczy pierwszego oddziału, gdy w cztery dni po wydaleniu odwołał się do nich młody absolwent SPP, Marian Sekula, zgłaszając chęć podjęcia pracy w najgorszych odcinkach. Postanowiono rozłożyć specjalną opiekę nad młodym górnikiem.

Notoryczni bumelanci nie będą już zatrudnieni w kopalniach i nie będą demoralizować młodzieży — stwierdza brigadziści Michał Kowalski. — Bumelanci ciążyli nam niczym kamień w nogi. Teraz zwiększymy nasze wysiłki i wzmocnimy wydobycie węgla w kopalni. (ki)

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* Dziennik „Daily Worker” opublikował artykuł laureatki Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokojowej — Moniki Felton, która zwała kobiety angielskie do jedności w walce o pokój i poprawę warunków bytu.

\* Agencja Telepress donosi, że plemiona arabskie, zamieszkujące pograniczne okęgi Jemenu, padły ofiarą ostrych przesładowań ze strony władz brytyjskich.

\* Jak donosi agencja ADN, wychodzące w Duesseldorfie czasopismo „Handelsblatt” wypowiedziało się w numerze noworocznym przeciwko likwidowaniu wymiany handlowej między Niemcami zachodnimi a krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

\* Prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Szimin upoważnił ambasadora Wietnamu w Pekinie do wysłania do sekretarza generalnego ONZ depeszy z wnioskiem o przyjęcie Wietnamskiej Republiki Demokratycznej w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

go, że była to z góry przygotowana, przemyślana agresja amerykańskich sił zbrojnych w Korei. Niechże zaprzeczą temu! Przedstawiliśmy dokumenty. Dokumentów tych nie tylko nie obalono, lecz nawet potwierdzono je.

To, co dokonuje się w Korei pod osłoną flagi i pod firmą ONZ — mówił dalej min. Wyszyński — nie tylko jest niezgodne z Kartą NZ, lecz stanowi wręcz naigrawanie się z Kartą NZ, podobnie jak sama rezolucja o „jedności na rzecz pokoju”, oraz te poczynania, które prezentuje się nam obecnie pod nazwą „akcji zbiorowych”. Przecież to, co odbywa się w Korei — to rozbój, to potworny rozbój.

Korea płonie. Naród koreański jest przedmiotem potwornych bestialstw od broni interwencji, od bomb napalmowych, w ogniu dział i karabinów maszynowych ginie tysiącami spokojna ludność — dzieci, kobiety, starcy, a przedstawiciel USA mówi nam tutaj: „Oto „początek stopniowego rozwoju koncepcji skutecznego bezpieczeństwa zbiorowego”!

### PROGRAM „JEDNOŚCI NA RZECZ POKOJU” KÓJ SPISKIEM PRZECIWKO POKOJ MIEJĄCYM NARODOM

CYTUJĄC przemówienia Achesona i gen. Bradleya mówca wykazał, że pomiędzy programem, celami i zadaniami bloku atlantyckiego, a programem, celami i zadaniami „akcji zbiorowych” istnieje bezpośredni związek organiczny. Program tzw. „akcji zbiorowych” przedstawiony w sprawozdaniu złożonym Zgromadzeniu Ogólnemu — powiedział min. Wyszyński, nie jest programem „jedności na rzecz pokoju”, lecz programem grupy wojowniczych państw, które zjednoczyły się dla agresywnych celów i które uknuły prawdziwy spisek przeciwko pokojowi i milującą pokój narodom.

Omawiając dalej tzw. „program obrony pokoju” min. Wyszyński przypomniał m. in. odpowiedzi udzielone przez gen. Eisenhowera tygodnikowi „Paris-Match” w dniu 27 października 1951 r. na 14 pytań w sprawie wojny i pokoju. Z odpowiedzi gen. Eisenhowera — powiedział min. Wyszyński — wynika, że opracowany przez sztab główny bloku atlantyckiego plan operacji wojennych przewiduje, iż wydział północny tego sztabu będzie prowadził operacje wojskowe pod Leningradem, wydział południowy będzie prowadził operacje na Węgrzech lub w Austrii, a siły zbrojne Środkowego Wschodu będą prowadziły operacje wojskowe w południowej części Rosji.

Tak więc — powiedział min. Wyszyński — chodzi o Leningrad i południową część Rosji, o dogodne pozycje wyjściowe przeciwko Związкови Radzieckiemu, o Austrię i Węgry. Oczywiście nie jest to cały plan. Jest to tylko jego część, którą gen. Eisenhower uważał za stosowne ujawnić. Wystarczy to jednak, żeby wyrobić sobie jasne wyobrażenie co to za plan „obronny”.

Ten plan „obronny” mówi sam za siebie chociażby przez to, że jest on dosłowną kopią analogicznego planu generałów hitlerowskich, z których usług tak chętnie korzysta obecnie rząd amerykański.

### MORALNO - POLITYCZNE PORAZKI USA W ONZ

W DALSZYM ciągu przemówienia min. Wyszyński zanalizował dotychczasowe wyniki obecnej sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, oświadczył, że choć agresywne koła USA dokładają niemało wysiłku, żeby przedstawić te wyniki w korzystnym dla siebie świetle, w gruncie rzeczy poniosły one szereg dotkliwych porażek moralno politycznych. Taką porażką moralno - polityczną USA jest np. kampania jaką prowadziła delegacja amerykańska, uruchamiając wszelkie możliwe środki nacisku i zastraszania, ażeby uzyskać z trudem dopiero w 19 turze głosowania, nielegalny „wybór” Grecji do Rady Bezpieczeństwa zamiast Białorusi, która była do tego w pełni uprawniona. Taką porażką poniosła również m. in. polityka zagraniczna USA przy omawianiu kwestii ustawy przewidującej wyasygnowanie 100 milionów dolarów na działalność dywersyjną w ZSRR i w krajach demokracji ludowej.

Stwierdzając, że wysięg zbrojeń, narzucony przez Stany Zjednoczone głównym uczestnikom bloku atlantyckiego rujnuje te kraje gospodarczo, co przyznał m. in. w swej ostatniej mowie Churchill, min. Wyszyński wskazał na coraz bardziej zaostrzające się sprzecznym interesów głównych państw należących do bloku atlantyckiego,

międzynarodowych dyktat jakiegokolwiek państwa jest niedopuszczalna i że taka metoda postępowania nie może zapewnić współpracy między równoprawnionymi, suwerennymi państwami.

Ażeby usunąć przeszkody na drodze do podejmowania uzgodnionych decyzji w organach ONZ — powiedział dalej min. Wyszyński — należy ściśle przestrzegać świętej reguły: wykonać zobowiązania przyjęte przez członków Organizacji Narodów Zjednoczonych w myśl jej Karty, powstrzymując się od wszelkich działań sprzecznych z zasadami Karty i nie zagrażać tym samym pokojowi, międzynarodowemu bezpieczeństwu i sprawiedliwości.

### USA PRZYGOTOWUJE NOWE AKTY AGRESJI NA DALEKIM Wschodzie

MIN WYSZYŃSKI przypomniał następnie, że Zgromadzenie Ogólne podjęło już wiele nielegalnych, absolutnie nieuzasadnionych i głęboko niesprawiedliwych uchwał. Było przecież — powiedział min. Wyszyński — rzeczą niesłychaną napiętnowanie Chińskiej Republiki Ludowej jako agresora, podczas gdy właśnie Chińska Republika Ludowa jest ofiarą agresji USA i ich sojuszników. Mówca stwierdził następnie, że dowództwo amerykańskie zajmuje się obecnie przygotowaniem agresywnych operacji zmierzających do naruszenia granic Chińskiej Republiki Ludowej i w tym celu przetrzuca wojska kuomintangowskie z wyspy Tajwan do Sjamu i północnej części Burmy. Istnieją dane że niebezpieczeństwo przygotowywanej przez USA agresji zagraża również Sjamowi i Burmie.

Należy się spodziewać — powiedział min. Wyszyński — że i te nielegalne agresywne działania USA przedstawione zostaną bez żenady jako zarządzenia „obronne” przeciwko „agresji chińskiej”.

W zakończeniu przemówienia min. Wyszyński jeszcze raz podkreślił, iż sprawozdanie tzw. komitetu „akcji zbiorowych” świadczy, że Stany Zjednoczone zamierzają wykorzystać Organizację Narodów Zjednoczonych, która stworzona została jako narzędzie pokoju, do swoich zbrodniczych agresywnych celów, że zamierzają prowadzić pod szyldem tej organizacji i przy użyciu jej flagi działania wojenne według agresywnych planów bloku atlantyckiego.

Przywódcy i organizatorzy bloku atlantyckiego — powiedział szef delegacji ZSRR — chcą za wszelką cenę zamaskować swe agresywne plany, oszukać opinię publiczną i wmówić jej, że wojna, którą gotowi są rozpętać, będzie wojną obronną. Przedstawiają oni obecnie swe agresywne działania wojenne przeciwko narodowi koreańskiemu, wietnamskiemu i innym, swe akty agresji przeciwko narodowi chińskiemu jako wojnę obronną.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ma, ich zdaniem, odegrać wygodną dla nich rolę ukrywając pod płaszczykiem międzynarodowej bezprawie, jakiego dopuszczają się podżegacze wojenni.

Oszustwo to będzie niewątpliwie zdemaskowane, lecz oszuści mają nadzieję, że wymyślą z tej haniebnej afery maksymalne korzyści, choćby kosztem największych cierpień całej ludzkości.

Delegacja Związku Radzieckiego uważa z przedstawionych wyżej względów, że konkluzje sprawozdania komitetu „akcji zbiorowych” i projekt rezolucji w tej sprawie są szkodliwe i niebezpieczne dla pokoju.

Delegacja ZSRR będzie głosowała przeciwko tej rezolucji, stanowiącej jeszcze jeden krok w kierunku rozpętania nowej wojny światowej.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

\* Naukowcy Politechniki Gdańskiej, wiążąc teorię z praktyką, naukę z życiem, od dawna nawiązali stałą współpracę z załogami robotniczymi, która zapewnia postęp techniczny przemysłowi w woj. gdańskim.

\* Cały zespół sanatoriów im. Janka Krasickiego w Otwocku zostanie całkowicie przeznaczony do leczenia gruźlicy kostnej. Równocześnie zespół sanatoriów zostanie rozbudowany i już w początkach br. posiadać będzie ponad 500 łóżek. Powstanie również nowy pawilon na 250 łóżek.

5 STYCZEŃ Sobota Agaty, Izydora Wschód słońca — godz. 7.45 Zachód słońca — godz. 15.32.



Nasze gratulacje

Do kawiarni PSS w Rynku wchodzi starsza kobieta, trzymając w obu rękach ciężkie torby ze sprawkami. Rozgląda się wokoło — wszystkie krzesła przy stolikach zajęte. Wtem zjawia się kelnerka. Bierze z rąk staruszki paczki, znajduje jej przy stoliku jakiś kącik, biegnie po krzesło...

Do kawiarni PSS w Rynku wchodzi mężczyzna w roboczym kombinzonie. W ręku — skrzynka z narzędziami. Widać, że za pracą. Sala jest zatoczona, lecz...

Przed robotnikiem zjawia się uśmiechnięta kelnerka. Skrzynka z narzędziami wędruje do pokoju służbowego na przechowanie. Znajduje się miejsce. Na stoliku już po chwili stoi kufel piwa.

Do kawiarni PSS w Rynku... To listy czytelników. Proszę, żeby pochwalili i postawili za przykład. Łapiemy oburczące nasze "spacerkowe" pióro i chwalimy. Kelnerka 393 jest prawdziwą przodownicą uprzejmości i sprawności w obsłudze klientów. Obywatelko 393 — nasze gratulacje!

Pozatykać tuleje

PEWIEN pan przechodząc wieczorem ulicą Świerczewskiego poczuł, że lewa noga zapada mu się niżej poziomu chodnika. Na szczęście ten pan zachował tzw. przytomność i wyciągnął nogę, w porę unikając tym samym bezpośredniego zetknięcia swego nosa z betonową płytą trotuaru.

Ale o kilkanaście metrów dalej, nasz czytelnik znów trafił nogą w otchłań, przy czym jednak nie zachował już tak zwanej przytomności.

Sprawa się skomplikowała: trzeba było robić zimne okłady nosa. Wpra wdzie ten pan twierdzi, że raczej trzeba było pozatykać te zdradliwe tulejki — ale chyba nie ma racji.

Bo gdyby je należało pozatykać, to wydział drogowy MRN już dawno by się tym zajął. A że tam sobie ktoś rozbił nos lub złamał nogę, to trudno — niech uważa.

Choć nie rozbiliśmy sobie nosa uważamy: tuleje trzeba zatkać koniecznie, nieodwołalnie i natychmiast!

Zimna krew

JAKKOLWIEK z pełną aprobatą odnosimy się do obywateli, którzy pilnie czytają prasę, nie podobna jednak zaprzeczyć, że wszystko musi odbywać się we właściwym terminie.

Tej zasady nie uznaje jednak ob. motorniczki tramwaju Nr 9, która w dniu 29 grudnia prowadziła wóz nr 1027.

No i zdarzył się krach: Ponieważ artykuł w „Przyjaciółce” był ciekawy, a ob. motorniczki zbyt często na niego zerkała, tramwaj zderzył się z traktoorem i wyskoczył z szyn.

Na szczęście obyło się bez nieszczęśliwych wypadków. Nie obyło się jednak bez mocno niesmacznych epitetów, jakimi lekkomyślna motorniczka poczęstowała wzburzonych współpasażerów, próbujących wylumaczyć jej całą niewłaściwość postępowania.

To się nazywa „zimna krew”: spowodować wypadek i jeszcze krzyknąć na „zainteresowanych”, jakimi bezprzebieżnie byli pasażerowie tramwaju, że się „wtrącają”. No, no...

Czytajcie i prenumerujcie „Słowo”

Już za kilka dni na scenie Opery wrocławskiej ujrzymy Figara lecz nie w roli młodzieńca śpiewającego serenady

ale jako świadomego rzemieślnika który jest bohaterem starej komedii z nowym, prawdziwym librettem

JUŻ wkrótce, bo 12 bm. mieszkańcy Wrocławia zobaczą na scenie Państwowej Opery premierę „Cyrulika” Rossiniego. Świadomie nazywamy to wznowienie premierą, gdyż przedstawienie zostało zrealizowane według zupełnie nowej koncepcji inscenizacyjnej dyr. Stanisława Drabika.

Ocier WP i ekspedientka — to ostatnia para biorąca ślub w ub. roku

STATNIA para, która brała ślub w dniu 31 grudnia ubiegłego roku był officer WP, ob. Henryk Usielski i ekspedientka ob. Feliksa Kubik. Ogółem w roku 1951 zawarto 3.671 małżeństw.

Jak nas informuje kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, w roku bieżącym do dnia 3 bm. odbyło się już 19 ślubów.

Kto winien że przepadły zeszłoroczne kredyty na budowę hali trolleybusowej?

KILKAKROTNE podawaliśmy na łamach „Słowa” wiadomość, że we Wrocławiu uruchomienie zostanie węzeł trolleybusowy.

MPK otrzymało jeszcze w 1950 r. fundusze na wybudowanie wielkiej hali montażowej, która stanie przy ul. Legnickiej.

Postawieniem jej zajęło się Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane. Roboty roz poczęto. Po kilku miesiącach MPRB zaczęło uskarżać się na brak ludzi. Wówczas część robot

przejęło na siebie MPK. W ciągu 14-tu dni praca ta została wykonana. Jednak budowa hali w dalszym ciągu posuwała się żółwim tempem.

Efekt był taki, że w 1951 roku nie wykorzystano przydzielonych kredytów.

MPK otrzymało w bieżącym roku nowe subwencje. Nasuwa nam się jednak pytanie: Czy MPRB weźmie się solidnie do roboty?

Sądymy, że tak. (Kuź.)

„Słowo Polskie” zwróciło się do kierownika artystycznego Opery z zapytaniem, na czym polega nowy pomysł inscenizacyjny.

Przed wszystkim — tłumaczy dyr. Drabik — reżyser Popiel wydobyl z libretta operowego główny sens wspaniałej komedii Beaumarchais.

Jak wiadomo, sztuka tego wybitnego pisarza stała się jakby pobudką do Wielkiej Rewolucji Francuskiej, burzącej wszelkie przeżyte przywileje panów feudalnych.

Niestety, „Cyrulik Sewilski” jako opera powstała na początku 19-go wieku, a twórcą jej główny nacisk położony na możliwości wokalne występujących artystów.

W ten sposób libretto zamazało istotnego, rewolucyjnego ducha utworu Beaumarchais, a autor je skłęblił tylko mieszczańskim gustem ówczesnej publiczności po kazując Figarę jako błyskotliwego bawidamka.

Przedstawienie wrocławskie stanowi jakby odbrązowienie libretta i przywrócenie mu właściwych intencji autora „Cyrulika Sewilskiego.

Po tej linii poszedł zarówno reżyser Popiel jak i choreograf prof. Jarocki. Nowością są fragmentaryczne dekoracje projektu prof. Jarockiego i specjalna zasłona-pajęczyna biorąca udział w akcji. Ta muślinowa zasłona jest symbolem ginącego starego świata, broniącego dostępu pierwszemu powiewowi rewolucji.

Po raz pierwszy Figaro na scenie operowej wstąpił nie w roli rozkosznego młodzieńca, wspiewającego miłe serenady pod oknami pięknych seniorów, ale jako świadomy rzemieślnik, przywód

Już czas odnowić tablicę z planem miasta

NA DWORCU Głównym, w sąsiedztwie tablicy z rozkładem jazdy wisi duży plan miasta. Plan jest oświetlony, nawet w nocy, więc przyjezdni mogą z łatwością znaleźć poszukiwaną ulicę.

Drugi taki sam plan wisi w centrum miasta na Rynku obok Sukiennic.

Jest on niestety zapomniany i zaniedbany. Nawet w dzień trudno znaleźć żądany punkt miasta, gdyż sżba jest mocno zakurzona i zabrudzona, a wieczorem lub w nocy jest to wykluczone, brak bowiem światła.

Przypominamy komu należy, że już najwyższy czas, doprowadzić plan do takiego stanu, jaki jest na Dworcu Głównym.

ca ludu, reprezentujący cech fryzjerski.

W ciągu przedstawienia Figaro traktowany jest jako główny reżyser widowiska, dzierżący w swych dloniach całą akcję.

Pod względem wokalnym premiera „Cyrulika” zapowiada się również bardzo interesująco. Przewidziane są dwie obsady każdej roli, przy czym obok wytrawnych śpiewaków wystąpią również i młodzi.

Premiera „Cyrulika Sewilskiego” Rossiniego będzie wielkim wydarzeniem kulturalnym we Wrocławiu. (H. Hoff.)

Od Harcówki do Barbary

PTTK uruchomiło tor saneczkowy w parku Sobieskiego

WIELKA atrakcją dla walbrzyszan, będzie niewątpliwie uruchomienie nieczynnego toru saneczkowego w parku Sobieskiego.

Wszelkie prace, związane z oczyszczeniem toru i instalacją wyciągu saneczkowego, w najbliższych dniach zostaną zakończzone. Tor długości około 800 m rozpoczyna się obok „Harcówki” i kończy się przy ul. Barbary.

Dzięki staraniom PTTK, obiekt ten nieczynny od wielu lat, zostanie udostępniony szerokim masom społeczeństwa. Jeżeli tylko pogoda dopisze i śniegu będzie pod dostatkiem, tor na pewno zarozi się od amatorów przyjemnego sportu zimowego. (Kuch)

Czy chcesz zmienić rozkład jazdy pociągów osobowych

W CIĄGU roku słyszeliśmy kilkakrotnie skargi na „nieodpowiedni czas odjazdu i przyjazdu niektórych pociągów osobowych. Obecnie jest doskonała okazja, by zakłady pracy mogły zrealizować swe postulaty odnośnie kursowania pociągów, gdyż od 18 maja br. obowiązować będzie nowy rozkład jazdy.

DOKP przesłała Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej projekt letniego rozkładu jazdy do wglądu. Przedstawiciele poszczególnych instytucji mogą się z nim zapoznać i najpóźniej do 15 stycznia wyrazić swe żądania i uwagi.

Ewentualne poprawki na pewno wpłyną na udogodnienie robotników dojazdu do pracy. (H. Musz)

18-letnia Marysia w mundurze MPK przoduje w pracy społecznej i zawodowej

GODZINA 23-cia. Tramwaj linii „5” ze zgrzytem przyhamował na przystanku. Wsiadło kilku pasażerów. Jeszcze tylko jeden kurs, a potem do zajezdni — pomysłała konduktorka, Maria Kielbasa.

Gdy w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym wprowadzono współzawodnictwo, ZMP-owcy postanowili: nie pozwolimy się zdysansować starszym kolegom.

Utworzono kilkanaście brygad młodzieżowych w warsztatach i na linii. Młodzież nie dała się wyprowadzić. Na tablicy przodowników pracy znalazły się nazwiska aktywistów ZMP: Gorczyca, Celinę Karpniuk, Marii Bogus i innych.

Maria Kielbasa okazała się najlepszą konduktorką MPK, zwyciężając w współzawodnictwie indywidualnym. 18-letnia Marysia nie tylko jest wzorową konduktorką, ale wyróżnia się również w pracy społecznej. Jest przodującą aktywistką ZMP i kandydatką do Partii.

Edward Soltysik, ślusarz, wyrobił 233 procent normy. Jego kolega Wojciech Cynar jest blacharzem w III zajezdni. Na piersi jego bluzki zaszczytna odznaka przodownika pracy.

W garażach MPK przy ul. Krakowskiej pracują przeważnie ZMP-owcy. Członkowie brygad młodzieżowej Piotrowicza, nie mogli doczekać się końca III-go kwartału. Nurtowała ich ustawicznie myśl: kto zwycięży we współzawodnictwie?

Na ekranie

„Jednodniowi milionerzy”

POGODNA komedia produkcji francuskiej rozgrywa się w ramach procesu sądowego, wytoczonego młodemu dziennikarzowi, który przez roztargnienie zmienił przy korekcie numer głównej wygraży.

Akcja filmu to właśnie zeznania świadków — owych „jednodniowych milionerów”. Na czoło tych epizodów z życia niedoszłych wybrańców fortuny, wybija się postać ojca Jules — dawnego listonosza wileńskiego, najstarszego mieszkańca Francji (Paul Larqué). Obecnie studiumletni staruszek przebywa na emeryturze w kuracyjnej miejscowości Villeneuve pod opieką burmistrza, który uczynił z niego żywą reklamę leczniczych wód. Jubileusz ojca Jules posiada licne humorystyczne momenty, które słusznie wywołują szczerzy śmiech na widowni. Drugim epizodem loteryjnym — to dzieje urzędniczego małżeństwa, w którym mąż, potulny w biurze, staje się prawdziwym tyranem domowym.

Despotycznym panem Duval jest Jean Brochard, a odwrotnie rolę Heleny — zabytkom aktorka francuska — Gabory Morlay, która ma za sobą szereg znakomych kreacji teatralnych i filmowych.

Wreszcie najbardziej groteskowym epizodem, również związanym z poprzednimi, są dzieje przyjaźni marynarza z wólcą. Film obfituje w liczne szczerze zabawne sceny i zapewnia miłe spędzenie popołudnia każdemu widzowi. (H. Musz)

Śladem naszych notatek

Jak nas powiadomiła dyrekcja WZG, bar i kawiarnia PDT są już w wystarczającym stopniu ogrzewane.

Winę za niedostateczne zaopatrzenie w plectwo sklepu PSS Nr 37 przy ul. Grotgiera 15 ponosi Spółdzielnia Pracy Piekarzy i Cukierników, która zamówienia kierowniczkę tego punktu realizuje zaledwie w 70 proc.

Ciemności, zalegające dom przy ul. Kottarskiej 30, zniknęły z chwilą przybycia ekipy elektromonterskiej MZBM. Za żądanie 200 zł za usunięcie awarii, monterzy ZZE winni zostać ukarani przez dyrekcję.

Klatka schodowa w budynku przy ul. Górnicej 31 nie będzie czynna do chwili wydania decyzji Inspekcji Budowlanej.

PSS wyjaśnia że stróżami zaangażowanymi do pilnowania ziemniaków na punktach sprzedaży byli pracownicy Sp-ni Ochrona i z tego powodu nie otrzymali ubrań ochronnych w PSS.

AG. POTRZEBNA pani do prowadzenia domu samotnej osobie. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Dobre warunki”. 5625p

POTRZEBNA starsza sżospoła z dobowymi referencjami. Zgłoszenia: Karłowice, Utlejskiego 11 parter — niedziela 60 5646g

PACHOWCY POSZUKIWANI

5 KSIĘGOWYCH, 2 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 1 TOKARZA METALOWEGO zatrudnił natchmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe MHD. Warunki do omówienia w sekcji kadr, Wrocław, ul. Podwale Świdnickie II, IV p.

WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY, na obróbkę mechaniczną, FREZERÓW, WZORCZARZY zatrudni natchmiast Wytórnia Sprzętu Komunikacyjnego Wrocław. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. Mieszkanie zapewnione. Wyżywienie w stołówce. Zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje dział kadr zakładu.

MPK otrzymało w bieżącym roku nowe subwencje. Nasuwa nam się jednak pytanie: Czy MPRB weźmie się solidnie do roboty? Sądymy, że tak. (Kuź.)

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE ZGUBIONO portfel, kartę meldunkową, przesyłkę fabryczną, metrykę urodzenia, zaświadczenie rejestracji wojskowej na nazwisko Łaszczyński Tadeusz. Zgłoszenia Wrocław 8, ul. Połockiego 40/4. 5619g

STANIOL srebrny kufel. Zgłoszenia Bydgoszcz, Nakielska 69 m. 22k

STOŁOWY nowoczesny tanio sprzedam — Klary Zetkin, dawniejsza Dąszyskiego 73/6. 5616g

SPRZEDAM radio Pionier. Wiadomość: Kłopotóg Wierczorka — Klary Zetkin. 5622p

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Sepiak Franciszek. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stepkowski Romuald — Wrocław, ul. Traugutta 66 m. 10. 5631g

ZGUBIONO dowód zameldowania na nazwisko Kurzydłowska Leokadia — Jelenia Góra — Drzymala 22. 5639p

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną, kwity dostawy zboża — na nazwisko Woźniak Ignacy — Komorowo, pow. Trzebnica. 5647g

ZGUBIONO plectwo firmową — Państwowe Gospodarstwo Rolne — Zespół Machce — poczta Wisznia Mała. 5645g

ZGUBIONO kartę zameldowania wydaną przez gm. Białołęka, pow. Głogów na nazwisko Olszewski Wiesława. 5644g

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 362 wydaną przez Wydział Oświaty — Wrocław, Wójcicka Monika. 5642g

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kwity dostawy zboża i kartofli — Krynki Josaaf — Raków, gm. Brzeźka Łąka, pow. Oleśnica. 5659g

SKRADZIONO portfel dnia 1.1.52. wraz z dokumentami zameldowania, zdjęcia do dowodów na nazwisko Gwardzińska Helena. 5633g

ZGUBIONO legitymację kolejową Nr 1107015 wydaną przez DOKP Wrocław na nazwisko Kurowska Genowefa, Chojnow, ul. Legnicka 78 99p

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Kawačka Józefa Świdnica. 94p

ZGUBIONO książeczkę Związków Zawodowych Nr 158189 na nazwisko Matyjęk Antonina. 5630g

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 53/2, książeczkę wojskową wydaną przez RKO Wrocław, na nazwisko Niedziela Antoni. 5628g

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko — Ródlaniec Kazimierz. 5626g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Herbowicz Stanisław. 5620g

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 126374 wydaną na nazwisko Dymarski Antoni. 5617g

ZGUBIONO kartę meldunkową — Bak Mieczysław, ul. Worcella 40, m. 4. 5628g

WOLNE POSADY POMOC domowa starsza potrzebna, gotowanie, referencje wymagane — Świerczewskiego 40 m 4. 5619g

SAMODZIELNA gospośia potrzebna — Oporów Aleja Piastów 31. 5620g

POTRZEBNA pani do prowadzenia domu samotnej osobie. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Dobre warunki”. 5625p

POTRZEBNA starsza sżospoła z dobowymi referencjami. Zgłoszenia: Karłowice, Utlejskiego 11 parter — niedziela 60 5646g

POTRZEBNA pomoc do mowa na natychmiastowy wyjazd do Warszawy — wiadomość — Stalina 12 i piętro — Rojek — Piekarnia. 5664g

LOKALE PRACUJĄCY poszukuje niekierującego pokoju. Zgłoszenia do „Słowa” pod „Sępolino”. 5619g

ROZNE PANÓW, którzy 22 grudnia znaleźli tezkę z indeksem akademickim Nr 2801 oraz skryptem „Mika” prosimy o zwrot indeksu i skryptu. Rejtana 10/4. 5660g

ZA DŁUGI męźa Jarosława Czesława nie odpowiadam — Jaworska Franciszka. 5634g

LEKARSKIE „WROCIELEM” dr Lech Gregorowicz, choroby kobiece i chirurgiczne. Przyjmuję codziennie oprócz sobót od godziny 16-18 Wrocław, Rynek 8 II ptr. front. 5629g

NAUKA TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163. 6k

Teraz chłopcy mają powód do radości i dumy. Zajęli pierwsze miejsce, osiągając 184 procent normy. (Kuź)

Wesoło spędzili święta wrocławscy studenci

246 STUDENTEK i studentów wyższych uczelni wrocławskich korzystało w okresie ferii świątecznych z czasów zimowych, przydzielonych przez radę uczelnianą ZSP.

Wolny od nauki czas akademicy spędzili w pięknych ośrodkach czasowych Dolnego Śląska: Szklarskiej Porębie, Świeradów-Zach i innych.

Przy kwalifikowaniu kandydatów, brano było pod uwagę przede wszystkim studentów, którzy nie mieli możliwości spędzenia świąt w gronie rodzinnym.

Z czasów zimowych korzystało również 23 studentów zagranicznych. (C)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Z dniem 2 stycznia br. bura wydziału przemysłu Prezydium MRN zostały przeniesione z gmachu przy ulicy G. Zapolskiej 4 do lokalu w Sukiennicach — Rynek, pokój 201-213.

W poniedziałek 7 bm. o godzinie 19-iej w gmachu Politechniki i piętro, sala chemii organicznej, odbędzie się 50-te posiedzenie naukowe PTCL. Referat na temat „Wiązanie chemiczne” wygłosi prof. dr R. Ingarden.

Dr Wanda Stylińska-Mydlarska wygłosi w niedzielę 6 bm. o godz. 12-iej w Muzeum Śląskim, plac Wojewódzki 5, odczyt p. t. „Pochodzenie człowieka w świetle najnowszych wykopaliisk”. Odczyt połączony będzie z pokazem eksponatów Muzeum Śl.

Dnia 8 bm. o godz. 19-iej na Wtorku Muzycznym w PWSM na Krzykach usłyszymy kwintet Beethovena w wykonaniu J. Leśniewskiego — obój, P. Stracha — klarnet, prof. M. Zimoląga — róg, B. Bardelekiego — fagot i prof. W. Ormickiego — fortepian. Prelekcję wygłosi prof. Wl. Ornicki.

Widowiska i imprezy

TEATR PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Rigoletto”. POLSKI — godz. 19 — „Małżeństwo Kreczyńskiego”. KAMERALNY — nieczynny. MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Rozbitki”. ZYDOWSKI — godz. 19.30 — „30 srebrników”.

WYSTAWY MUZEUM ŚL. — plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. Śląsk w monetach, plectwach i medalach”. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — Wystawa poświęcona 72 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

P.T.F. — ul. Stalingradzka 26 — „Fotografika J. Mierzeckiej”.

KINA Śląsk — „Jednodniowi milionerzy” — (franc.), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Wielka siła” (radz.), godz. 15.45, 18 i 20.15.

PRZODOWNIK — „Kiejska szpieg” (radz.), godz. 16, 18 i 20. SCALA — „Miedzwiędz” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

POKOJ — „Krakati” (czeski) godz. 17 i 19. POLONIA — „Brunata pajęczyna” (NRD), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — „Statek Derben” (radz.), godz. 15, 17 i 19. TECZA — „Cztery serca” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

FAMA — „Wędrowki czarodzieja” (radz.), godz. 18 i 20. ROBOTNIK — „Salony lotnik” (radz.), godz. 17 i 19.

DWORCOWE — Aktualność — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 64 — „Bawaria i Tyrol”. Czynny od godz. 9 — 21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

OSTRE DZURY SZPITALI SZPITAL WJEWÓDZKI (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Wszystkich Świętych 1.

SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprowicza 64/66

## W niedzielę na ringu Hali Ludowej Chychła spotka się z Krawczykiem

### Czołówka pięściarzy Gwardii i Kolejarza jest już we Wrocławiu

W Hali Ludowej ustawa się ring, montuje oświetlenie, a w hallu Dworca Głównego, gdzie odbywa się przedsprzedaż biletów na niedzielny mecz, gromadzi się coraz więcej amatorów boksu.

Organizatorzy, chcąc w pełni zadowolili entuzjastów pięściarstwa, postanowili przed spotkaniem ligowym, które rozpocznie się o godz. 15-tej, urządzić o godz. 12,30 przedmecz o mistrzostwo dolnośląskiej klasy wojewódzkiej pomiędzy drużynami Spójni i Kolejarza. Tak więc będziemy mieli możliwość oglądnięcia aż 20 walk.

#### LIGOWCY STRACILI PUNKT

Przed samym przyjazdem do Wrocławia, kolejarze dowiedzieli się niezbyt przyjemnej nowiny. Sekcja boksu GKKF, weryfikując rozegrane uprzednio spotkania pierwszej ligi zrzeszeniowej, odkryła, że w drużynie Kolejarza walczył dwukrotnie niepotwierdzony zwycięzca. Z tego też względu wygrany przez kolejarzy mecz z Włóknierzem 12:3, uznano jako remisowy: 10:10.

#### KOGO ZOBACZYMY NA RINGU

Kasperczak zwolna, lecz systematycznie odzyskuje dawną swoją formę. Tym razem wrocławianin spotka się z rewalacją ostatniego turnieju klasyfikacyjnego — Kaszubą.

Stefaniuk trafia na walczącego z odwrotnej pozycji Niedźwieckiego. Nie znamy przeciwnika Tyczyńskiego go, gdyż po odejściu z Kolejarza Soczewińskiego, zrzeszenie nie może znaleźć godnego reprezentanta w piórkowej.

W lekkiej, lekkopółśredniej i półśredniej czekają nas interesujące pojedynki Kudalica z Antkiewiczem, ewentualnie z Brzezińskim lub Kafłowskim, Sadowskiego z Komudą, a przede wszystkim Chychły z Krawczykiem. W lekkopółśredniej, podobnie jak i w piórkowej, Kolejarz nie ma wybijających się zawodników. Kolczyński zapewne spotka się w średniej z Czapałą, w półciężkiej Łysiak natrafi na znanego nam zawodnika poznańskiego Kolejarza, Gładysia a w ciężkiej, wrocławianin Urbanowicz zmierzy się z Wegrzyniakiem.

#### KOSTURKIEWICZ WALCZY W ŁODZI

Oprócz wrocławskiego meczu Kolejarz - Gwardia, rozegrane zostaną w niedzielę 6 bm. dalsze dwa spotkania o mistrzostwo I-ej ligi zrzeszeniowej.

#### Rostan wyjechał na obóz

Jak już podawaliśmy w dniu wczorajszym rozpoczął się we Wrzeszczu dwutygodniowy obóz najlepszych polskich pingpongistów, którzy przygotowywać się tam będą do zbliżającego się meczu z reprezentacją NRD. W obozie uczestniczą dwaj wrocławianie: Arbach i Rostan. Ten ostatni został powołany dodatkowo przez sekcję tenisa stołowego GKKF.

W Łodzi dojdzie do meczu Stal — Włóknierz, gdzie walczyć będzie w wadze ciężkiej pafawagowiec Kosturkiewicz i w Bydgoszczy spotkają się dwie drużyny wojewódzkich: CWKS — OWKS Lublin.

#### TABELKA

CWKS	3	6	40:20
Gwardia	3	4	39:21
OWKS Lublin	3	4	28:32
Stal	3	2	30:30
Kolejarz	3	1	22:38
Włóknierz	3	1	21:39

(Bil)

## O pływakach Stali Pafawag

ZLE się dzieje w sekcji pływackiej Stali-Pafawagu. Przekonaliśmy się o tym podczas wizyty na ich czwartkowym treningu. Mieliśmy zamiar napisać o osiągnięciach, tymczasem jesteśmy zmuszeni wytknąć błędy zarówno kierownictwa klubu, jak i sekcji pływackiej oraz zawodników.

Z chwilą wejścia na basen otoczył nas pływacy Pafawagu, nawijając różnowe, w której podnieśli szereg zarzutów pod adresem swych władz zwierzchnich. Oto co mówią:



— Od czasu Spartakiady odczuwamy wyraźny brak opieki zarządu. Kontakty z klubem są bardzo luźne. Wystarczy przytoczyć fakt, że od meczu pływackiego go NRD—Polska odbyło się zaledwie jedno zebranie sekcji.

Klub zrzeszeniowiec ponosi winę za niedostateczną opiekę nad sekcją pływacką. Za małe były kontakty zarządu klubu z pływakami, a kierownik sekcji nie przejawiał zainteresowania.

Jeżeli idzie o pomoc materialną, to klub Pafawagu, jak nas informuje ob. Różalski — znalazł się w ostatnich miesiącach w ciężkiej sytuacji finansowej. Opłata samego basenu pochłania duże kwoty. Zakłady kąpielowe pobierają za jedną godzinę używania basenu aż 90 zł! Miesięcznie wynosi więc opłata basenu około 2.800 zł. Należy przypomnieć, że przez całe lato większość pływaków otrzymywała specjalne dożywianie i nie zabrakło również nigdy funduszy na różnego rodzaju imprezy.

Przedtym teraz do samych zawodników. Czy są bez winy? Oczywiście, że nie. Petrusiewicz chce przejść do Spójni ze względu na trenera Makowskiego, u którego przez cały czas szkolni się, a ponadto ma otrzymać pracę instruktora w jednym z kół sportowych tego zrzeszenia. Pozostali: Jaskiewicz, Buczkówna i Ronczewska chcą również zmienić barwy klubowe.

Należy pamiętać, że Jaskiewicz trenował wyłącznie u instruktora Makowskiego i stale znajduje się w doskonałej formie. Buczkówna jest wychowanką Pafawagu. Tu pod okiem Makowskiego nauczyła się pływać, a obecnie z zawodów na zawody poprawia systematycznie swoje wyniki.

Niezrozumiała jest dla nas także postawa Ronczewskiej. Niektórym pływakom Pafawagu uderzyła do głowy tzw. woda sodowa i nie ma jej kto wypompać. Postanowili cenić się. Przechodzą do innego klubu, twierdząc, że proponują im lepsze warunki. Ale czy ci zawodnicy nie rozumieją, że w naszym sporcie ludowym nie wolno kupczyć umiejętnościami sportowymi? Za takie postępowanie ponoszą oni więc



Kudalica już wielokrotnie walczył na wrocławskim ringu. W niedzielnym meczu czołowego pięściarza Kolejarza czeka trudny egzamin w postaci walki z Antkiewiczem lub z zawsze groźnym Tolkiem Komudą.

## Notatnik wałbrzyski

W poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 17 w lokalu MKKF przy ul. Słowackiego 8 odbędzie się odprawa kierowników sekcji koszykówek klubów i kół biorących udział w mistrzostwach powiatu. Omawiana będzie sprawa dalszych rozgrywek i dyscypliny sportowej.

Z dniem 7 stycznia br. sekcja motorowa ZS Górnik rozpoczyna kurs jazdy motocyklowej dla amatorów. Kurs jest bezpłatny i mogą w nim brać udział również niestowarzyszeni.

Kurs obejmuje 60 godzin wykładów i odbywać się będzie 2 razy w tygodniu w sali ZS Górnik przy ulicy Stalina 20.

W środę, dnia 9 bm. wznowione zostaną rozgrywki koszykowe o mistrzostwo powiatu. W dniu tym spotkają się SKS Techn. Ceram. — SKS TPD, ZS Górnik — Włóknierz Gluszyca, SKS Lic. Handl. — SKS Lic. Ogólnokszl., SKS Lic. Górnicze — Górnik Thorz. Puszki Górnik Mieszko.

Początek spotkań w sali „Cyganerii” o godz. 17. W chwili obecnej pretendencją do tytułu mistrza jest ZS Górnik. Na drugim miejscu uplasowało się Lic. Górnicze im. Pstrawskiego, którego zespół dotychczas nie przegrał żadnego spotkania.

Narciarze ZS Górnik poważnie przygotowują się do tegorocznego sezonu. Chociaż śniegu nie widać, to jednak narciarzy Górnik 2 razy w tygodniu widzimy na suchej zaprawie. Jak informuje nas kierownik sekcji, dla wychowanków przygotowano dostateczną ilość sprzętu i opracowano plan pracy na cały sezon.

Już w nadchodzącą niedzielę wychowawcy Górnik wyjadą do Szklarskiej Poręby, gdzie odbędą pierwszy trening na deskach.

W dalszym ciągu przyjmuje się również zgłoszenia zawodników. (wr)

## WIECH

### Intryga i miłość

NOWY rok witaliśmy w rodzinie. Zaprosiła się para siostr, udułam kawalek s habu, upiekłam struclę z makiem. Usiedliśmy, pijemy coś miłego, zakasany. Czekamy do dwunastej godziny.

### CDSA prowadzi w rozgrywkach hokejowych

W dalszym ciągu rozgrywek hokejowych o mistrzostwo ZSRR odbyło się spotkanie, które wywołało wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Moskwy.

Spotkaniem tym był mecz moskiewskich drużyn CDSA i Skrzydła Sowietów. Drużyny te nie poniosły w dotychczasowych rozgrywkach porażek.

Po interesującej i zaciętej grze, której rozstrzygnięcie nastąpiło w trzeciej tercji, zwyciężyła prowadząca w tabeli drużyna CDSA 5:1 (1:0, 0:1, 4:0).

Tym samym CDSA jest nadal liderem mistrzostw i ma 8 pkt.

### Boksyerska klasa wojewódzka

WYJAZD reprezentacji okręgowej na mecz ze Szczecinem oraz unifikacyjny kurs sędziowski w Karpaczu sprowadzili, że bokserzy dolnośląskiej klasy wojewódzkiej pauzowali o wiele więcej niż było to przewidziane w kalendarzowym rozgrywek.

Dopiero w niedzielę 6 bm. pełna stawka drużyn podejmie przerwane spotkanie mistrzostwa.

W grupie I-ej na czoło niedzielnych pojedynków wysuwa się mecz wrocławski pomiędzy drużynami Spójni i Kolejarza. W obu zespołach walczy wielu znanych zawodników naszego okręgu. Kolejarz, który przed dwoma tygodniami uległ niespodziewanie 2-giej drużynie Włókniarza zapowiada, że na ringu Hali Ludowej stanie najsilniejsza „dziesiątka” z Zmijewskim, Pajdą, Siliukiem, Janowiakiem i Bielem II. W drużynie Spójni zobaczymy Hajmana, Kopycińskiego, Soidryka i Lewińskiego.

Również we Wrocławiu rozegrane zostanie spotkanie: OWKS — Stal. W Jenleń Górze zmierzą się Budowlani z Włóknierzem II.

#### TABELKA

Budowlani	1	2	20:0
Kolejarz	2	2	29:11
Włóknierz II	1	2	11:9
OWKS	1	1	10:10
Spójnia	2	1	10:30
Stal	1	0	0:20

Interesującą zapowiedzią się mecz w grupie drugiej pomiędzy Włóknierzem I a Górnikami, który odbędzie się w Bielawie. Wałbrzyskanie przygotowali się starannie do tego spotkania.

Ostatni pojedynk niedzielni dojdzie do skutku w Legnicy, gdzie zmierzą się Gwardia i Ogniwo.

#### TABELKA

Ogniwo	1	2	20:0
Gwardia	1	2	14:6
Unia	2	6	6:34
Górnik	—	—	—
Włóknierz	—	—	—

kiedy to nowy rok w charakterze dzieciaka przepasano niebieską szarfą z napisem „1952” się pojawi.

— Jak będzie dwunasta na twojem zegarku Walerek — mówię do meża — zgas światło, a ja w patelni dwanaście razy uderzę tłuczkiem, z powodu, że bijący zegar jeszcze w trzydziestem dziewiątym roku, nam się spalił.

Na to mój mąż — po co się masz męczyć i w patelni walić, po ciemku to się jeszcze pomylił i wujka Wężyka w głowę tłuczkiem zaprawisz niechący. Może wystarczy, że przymkniesz wszystkie oczy, a ja za pomocą twarzą, dwanaście godzin odliczę.

— Nie wystarczy — mówię na to — staroświecka tradycja nas zmusza, żeby dwunastym nowym roku witać.

— No to dźwoń wujowi w głowę — mąż mnie na to — i zabrał się do nóżek na zimno. A ja walek i patelnię przygotowałam i czekam. Goście jedzą, rozmawiają, a ja nie tylko czekam.

I tak nam zeszło do dwunastej. W ostatniej chwili spojrział mój mąż na zegarek, krzyknął „już” i skoczył do wyłącznika światła zgaszc.

Zapałam za patelnię i biję w nią tłuczkiem, aż szyby w oknach dzwonią. Bije, bije, raz koło razu aż nareszcie krzyczę:

— Walerek, no dlaczego nie zapalas, ja już piętnaście uderzeń uskuteczniłam.

— Nie piętnaście tylko osiemnaście — zauważa na to wuj Wężyk, któren na palcach uderzenia liczył i dawno już zmuszony był ściągnąć kamazę, bo mu palców u rąk nie starczyło.

A mąż światła nie zapala, chociaż kręci wyłącznikiem tam i nazad. Widocznie elektronia wyłączyła — mówi.

— No to zapal zapalkie!

No to on łapie się za zapalki, pociera i pociera. Całe paczki połamał, zaczęł przyszo mu do głowy, że z lipiej strony, gdzie drzaski na pudełku nie ma, pocierał.

Odebrałam mu ostatnią zapalkę i zaczęłam sama świeczki na choince zapalać, ale nieszczęście chciało, że anielskie włosy, któremi choinka była przybrana zajęły się od ognia i dawaj fruwać po mieszkaniu. Goście chowali się gdzie kto mógł, pod stół, pod krzesła za otomanę, a anielskie włosy na niego. Komu na głowie czy na szyi usiedli, bąbli z poparzenia dostali.

Całe towarzystwo darło się jak powietrze, że na ulicy było słychać. A jak zięciowi wuj Wężyka, któren w Koszalinie obecnie zamieszkuje i na święta do Warszawy przyjechał, anielski łozek upadł za kolnierz, wyskoczył chłopina z mieszkania i na środku podwórka do naga się rozebrał.

Wapienną wodą musiałam gości okładać. I co się pokazało, że to nie elektronia światła wyłączyła, tylko mój braciśzek korki wykrcił, żeby dłużej pełną blondynę całować, która się znajdowała w towarzystwie. Ale koniec z końców przez pomysłki wycalował tyśnię wuj Wężyka, któren się akurat nachylił, gdy kamazę do liczenia uderzeń zdejmował.

Jednym słowem przez intrygi i miłość miałam popsutego Sylwestra.

## RADIO

Niedziela, 6 stycznia 1952 r.

#### PROGRAM I

5.55 Pocz. Aud. 6.00 Wiadomości. 6.05 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.20 Muzyka. 7.55 Program. 8.00 Wiadomości. 8.10 Muzyka. 9.00 Odpowiedzi fal 49. 9.10 Aud. dla wykład. kursów part. 9.30 Dla każdego coś miłego. 10.30 Aud. dla wojska. 11.15 Aud. oświatow. 11.30 Muzyka. 11.57 Sygnal czasu. 12.04 Przegląd czasopism. 14.00 Program. 14.05 Aud. dla wsi. 15.15 Koncert. 15.45 Gwieda przyrodnicza. 16.00 Dziennik. 16.20 Muzyka. 17.00 Felieton. 17.10 Opera. 19.40 „Pan Tadeusz”. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadom. sport. 20.30 Muzyka. 21.30 Zagadka literacka. 22.00 Wiadom. sport. z całej Polski. 22.30 Muzyka. 23.00 Wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.40 Hymn.

#### PROGRAM II

8.30 Wszelchnia. 8.50 Aud. SKRK 8.55 Repert. kin i teatr. 9.00 Muzyka. 9.30 Aud. dla dzieci. 10.10 Przegl. prasy. 10.15 Skrzyńka ogólna. 10.20 Poezja i muzyka. 10.50 Z cyklu „Robin. Zespoły Świeta”. 11.10 Muzyka. 11.40 Skrzyńka Wszelchn. 11.57 Sygnal czasu. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Poranek symfon. 13.15 Nowości techn. i naukowe 13.25 Koncert. 14.00 „Na Woldzie”. 14.15 Muzyka. 14.30 Recenzja filmowa. 14.45 Tygodnik warszawski. 15.00 Słuchowisko. 15.00 Aud. oświatowa. 16.20 Koncert Chopinowski. 16.50 Felieton. 17.00 Dziennik. 17.20 Gła Ork. P. R. 18.00 Na radiowej estradzie. 19.00 Melodie taneczne. 19.30 „Majatek albo imię”. 20.55 Muzyka. 21.00 Dziennik. 21.30 Wieczorna serenada. 22.00 Wiadom. sport. 22.30 Wiadom. sport. lok. 22.40 Muzyka. 23.50 Wiadomości. 24.00 Hymn.

### Obóz dla kolarzy przed wyścigiem Warszawa - Praga

W poniedziałek 7 bm. rozpocznie się w Wiśle, zorganizowany przez Sekcję Kolarstwa GKKF, obóz przygotowawczy przed wyścigiem kolarskim Warszawa — Praga.

Na obóz ten zostali powołani następujący zawodnicy: Chwiędacz, Czyż, Drażkowski, Gabrych, Hadaśki, Kłabiński, Królak, Łasak, Świercz, Waliszewski, Wójcik, Wrzesiński.

Zawodnicy zakwaterowani będą w hotelu Orbisu — Centrum.

### ARKADY FIEDLER

## MAŁY BIZON

Zaklęcia te wydawały nam się szczytem sztuki czarodziejkiej i były dla nas niezbitym dowodem łączności z siłami niewidzialnymi. Dziś tłumaczą to sobie inaczej. Skuteczność zaklęć wynikała w wielkiej mierze z psychologicznych — wszyscy bowiem wierzyli w ich moc — natomiast w głównej mierze z przyczyn materialnych: czarownik znalazł przeciw właściwości rozlicznych ziół i na tym polegała jego sztuka, że umiał niespostrzeżenie stosować leki i trucizny.

Często stawaliśmy przed namiotem Białego Wilka i z biciem serca słuchaliśmy niezwykłych dźwięków, jakie stamtąd dochodziły. Odróżnialiśmy ze wzruszeniem ogłos czarodziejkiego bębna „Mitjajwin” i oddawaliśmy się błogiej nadziei, że pewnego dnia czarownik pojawi się u naszych rodziców i wybierze którego z nas jako ucznia.

Opowiadano nam szeptem, że w namiocie działały się rzeczy tajemnicze, przechodzące wyobraźnię ludzką. Raz z przerażeniem udało nam się zobaczyć w namiotowym półmroku młodzieńca ze szkaradnie zniekształconą twarzą. Jeden opuchnięty policzek zwiślał mu jak szmata nad dolną szczęką, powieki miały upiornie wywrócone, a dolna warga sięgała mu poza brodę. Matki tłumaczyły nam, że czarownik zaklął w młodzieńca złego ducha.

Były jednak w szczepie stare niewiasty, które umiały odczytać tego rodzaju „czary” robiąc to zresztą za zgodą samego Białego Wilka. Naparzały jakieś zioła lecznicze i kazały choremu wdychać parę. Wkrótce nieborak coś wyczuwał w ustach. Okazywało się, że był to włos. Gdy go wyciągnięto, twarz chorego powoli wracała do normalnego kształtu. Skąd zjawiał się ów dziwny włos, nikt wówczas nie umiał wyjaśnić. Po latach spotkałem Indianina Siouxa, który tych czarów doznał i zbadał, na czym polegała tajemnica czarownika. Mianowicie, był to długi włos ludzki, zaprawiony trucizną i wsadzony potajemnie przez czarownika do ustnika fajki, którą Sioux zwykłe palił. Stąd włos przedostał się z trucizną do ust. Jestem pewny, że większość „cudów” naszych czarowników można było wytłumaczyć w taki naturalny sposób.

Owe pamiętne wiosny, w której tak bardzo pragnąłem rozmawiać z Białym Wilkiem o Kosmatym Orłaku, niespodziewanie zetknąłem się z czarownikiem. Spotkałem go nad brzegiem rzeki. Była to moja pierwsza i ostatnia rozmowa z niezwykłym człowiekiem.

Siedziałem wtedy sam w pobliżu naszego obozu nad rzeką i łowiłem ryby na wędkę, zrobioną przez starszego brata Monego Glosa. Nagle posłyszałem za sobą kroki. Obejrzałem się i zobaczyłem Białego Wilka. Przeszedł nad rzekę po wodę dla swych tajemniczych obrzędów. Struchlałem, gdy stanął tuż za mną. Widocznie zauważył moje przerażenie, bo łagodnie poglaskał mnie po głowie i rzekł przyjacielskim, pytającym głosem:

— Łowisz ryby, Bizonku? Tutaj? (D. c. n.)